GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 156. — W Poniedziałek dnia 8. Lipca 1833.

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 5. Lipca.

Wyjechał: Królewsko-Szwedzki Generalny Konsul, Radzca legacyi, Lundblad, do Drezna.

Z Berlina, dnia 2. Lipca. — Najwyższe postanowienie zamieszczone w ostatnim Nrze Zbioru Praw, dotyczące się praw starozakonnych w W. Xięstwie Poznańskiém, brzmi w sposób następujący:

My FRYDEYK WILHELM, z Bożéj łaski Król Pruski i t. d.

Przekonawszy się o potrzebie polepszenia obywatelskiego stanu żydów w Naszéj prowincyi Poznańskiéj, jak najprędzéj, i jeszcze przed wydaniem obejmującego wszystkie prowincye monarchii Naszéj urządzenia względem politycznych stósunków żydostwa, i usunięcia wątpliwości z położenia prawodawstwa w téj mierze wynikających; udzielamy w tym celu następujące tymczasowe przepisy, z zastrzeżeniem uzupełnienia i zmienienia ich w miarę przyszłéj ogólnéj ustawy. — §. 1. Kahał żydowski każdego miejsca składa, jak dotąd, tolerowane od rządu społeczeństwo religijne, któremu jednakże pod względem jego majątkowych interesów nadają się prawa korporacyi. Skoro dotąd kahały żydowskie kilku miejsc połączone były w jednę synagogę, zjednoczenie to ma trwać nadal i we względzie interesów korporacyjnych. — §. 2. Związek korporacyjny ściąga się tylko do wewnętrznych stósunków kahałów synagogowych (§. 20. Tyt. 11. i §. 13. nast. Tyt. 6. Cz. II. Powsz. Pr. Krajowego) i do tych przedmiotów, które w téj ustawie jako interesa korporacyjne wyraźnie są oznaczone. We wszystkich innych interesach obywatelskich nie ma miejsca podobny związek między członkami kahałów, owszém uważać się będą w tym względzie jako uczestnicy swych kahałów miejscowych podług istniejących dla tychże lub wydanemi być mających regulaminów. — §. 3. Każdy żyd, mieszkający w kahalnym obwodzie lub miejscu, należy do korporacyi. — §. 4. Prawo głosowania w téj korporacyi, we względzie oznaczonych w §. 2. interesów, mają wszyscy żydzi doletni płci męzkiéj i nienagannego życia, którzy albo posiadają grunt, lub sprawują na swą rękę proceder, lub prócz tego utrzymują się samodzielnie i bez obcéj pomocy. — §. 5. Mający prawo głosowania członki korporacyi, obierają w obecności i pod dozorem Kommissarza Regencyjnego pewną liczbę reprezentantów, a ci znowu w równym sposobie urzędników administracyjnych, których Regencya potwierdza, a którzy bezpłatnie urzędują. — §. 6. Postanowienia względem liczby reprezentantów, urzędników administracyjnych i względem cza-

su trwania ich administracyi, obejmować ma statut każdéj korporacyi. Statut ten Regencya, po wysłuchaniu reprezentantów, projektuje, a Prezes Naczelny potwierdza. Na pierwszy wybór Regencya stanowi o liczbie reprezentantów i urzędników administracyjnych — §. 7. Prawa i obowiązki reprezentantów i urzędników administracyjnych względnie siebie, względnie korporacyi i względnie trzecich osób, oceniać należy według przepisów, zawartych w przejrzanéj Ordynacyi miejskiéj z d. 17. Marca 1831. o prawach i obowiązkach magistratu i reprezentantów miejskich. — §. 8. Zarząd interesów majątkowych korporacyi zostaje pod bezpośrednim dozorem Regencyi lub jéj Kommissarza, bez jéj zezwolenia niewolno zaciągać długów, nabywać lub pozbywać gruntów i zaprowadzać nowych podatków. Ma ona prawo i obowiązek polecać rewizyą zarządu przez Kommissarzów z przybraniem reprezentantów, zaradzać zażaleniom ostatnich na zarząd i przypilnować regularnego zdawania reprezentantom rachunków. — §. 9. Korporacye żydowskie, a mianowicie władze administracyjne, obowiązane są starać się o należyte szkolne wychowanie wszystkich zdatnych do szkoły dzieci — od 7go do ukończonego 14go roku życia. Odpowiedzialne są za uczęszczanie, podług przepisów, wszystkich dzieci, chłopców i dziewcząt, w tym wieku, do szkół publicznych, i zarazem obowiązane, dawać ubogim dzieciom potrzebny przyodziewek, opłatę szkolną i inne potrzeby szkolne z istniejących może na to funduszów, a w niedostatku tych, z majątku korporacyjnego. — §. 10. Przez publiczne szkoły rozumieją się tak chrześciańskie, jakoteż żydowskie szkoły, urządzone z zezwoleniem rządu podług pewnego planu naukowego i obsadzone żydowskimi zdatnymi, przez Regencyą potwierdzonymi nauczycielami. Jednakże prywatne uczenie dzieci może być sposobem wyjątku dozwolone rodzicom za wyraźnem przychyleniem się Regencyi. — §. 11. Staranie o oddzielną naukę religijną dla dzieci żydowskich, zostawia się każdemu kahałowi. Jednakże nauczycielami religii mogą być tylko takie osoby, które do sprawowania urzędu nauczycielskiego pozwolenie rządu uzyskały. — §. 12. Językiem naukowym przy publicznéj instrukcyi w szkołach żydowskich jest niemiecki. — §. 13. Po ukończoném szkolném usposobieniu chłopców żydowskich, władze administracyjne korporacyi winny starać się i są w odpowiedzialności, ażeby każdy chłopiec uczył się jakiego pożytecznego procederu, lub poświęcał się wyższemu powołaniu w naukowych instytutach, i żeby żaden z nich do handlu lub sprawowania procederu domowaniem nie był używanym. Obowiązkowi temu powinny one przez umowy z rodzicami lub opiekunami starać się zadość czynić, lecz jeżeli przez te nie można celu osięgnąć, winny udać się do Radzcy Ziemiańskiego, który nakłonić ma ojców lub opiekunów (ostatnich w porozumieniu z władzą nadopiekuńczą), ażeby przeznaczyli chłopców do jakiéj nauki lub kunsztu, albo do rólnictwa, lub jakiéj pożytecznéj ręcznéj roboty, lub do fabrykacyi albo jakiego pewnego rzemiosła, lub do handlu z stałych miejsc przedaży. (§. 18.) — §. 14. Z zastrzeżeniem urządzenia na przyszłość powszechnego do służby wojskowéj obowiązku żydów poznańskich w tym samym, jak w innych prowincyach monarchii sposobie, wolno będzie w ciągu zaprowadzonego niniejszą ustawą tymczasowego stanu, zdatnym moralnie i fizycznie żydom, zaciągać się, mając wiek obowięzujący do wojska, dobrowolnie do służby wojskowéj. Wejście istotne do wojska pociąga za sobą tak dla zaciągającego się, jakoteż dla ojca jego uwolnienie od opłaty rekrutowego. Ojcowie niezaciągających się synów obowiązani i nadal takowe opłacać. Nasze Ministerstwo finansów wyda potrzebne rozporządzenie we względzie wybierania i obrachowywania rekrutowego. — §. 15. Małżeństwo żyda z cudzoziemką może tylko wtenczas mieć miejsce, skoro ostatnia własnego majątku najmniéj 500 tal. wnosi. O dyspensacye w szczególnych naglących przypadkach wnosić trzeba do Naczelnego Prezesa prowincyi. W miejsce ślubu, potrzebnego według Pow. Pr. krajowego Cz. II. Tyt. I. §. 136., aby małżeństwo zupełną miało ważność, wstępuje przy małżeństwach żydów zejście się pod baldachimem i uroczyste wkładanie obrączki na palec; a w miejsce przepisanéj w §. 138. tamże zapowiedzi, ogłoszenie w bożnicy. — §. 16. Regencye starać się będą o uporządkowanie interesów korporacyjnych w przepisanym powyżéj sposobie najdaléj w przeciągu sześciu miesięcy po ogłoszeniu téj ustawy. Skoro to nastąpiło i władze administracyjne z przychyleniem się reprezentantów, imieniem korporacyi, oświadczyły się, iż biorą na siebie odpowiedzialność za dopełnienie przepisanych tu warunków, żydowscy ojcowie familii i pojedyńcze osoby, uwłaściwiające się do tego według następnych przepisów, otrzymać mają naturalizacyą na zasadzie zawartych w téj ustawie postanowień. — §. 17. Ogólne naturalizacyi warunki te są: 1) zupełna nienaganność pożycia, 2) zdolność i obowiązek używania wyłącznie języka niemieckiego we wszystkich publicznych interesach, zeznaniach, rachunkach i t. p. Jednakże od tego warunku może Naczelny Prezes na wniosek Regencyi dyspensować, 3) przyjęcie pewnego nazwiska familijnego. — §. 18. Pod temi warunkami mają być przyjętymi do klassy naturalizowanych żydów ci, którzy udowodnią: 1) iż od dnia 1. Czerwca 1815. ciągle zamie-

szkiwali w Prowincyi Poznańskiéj, lub późniéj usadowili się za wyraźném rządu zezwoleniem; 2) iż albo się poświęcili jakiéj umiejętności lub kunsztowi, i takowe wykonywają tak dalece, iż z dochodu stąd utrzymać się mogą; lub posiadają gospodarowany przez siebie grunt wiejski takiéj rozległości, iż tenże zapewnia im i ich familii dostateczne wyżywienie; lub w mieście znaczny stały proceder z niejaką zaletą sprawują; lub w mieście grunt najmniéj 2000 tal. wartości bez długu i tytułem własności posiadają; lub, że im majątek kapitałowy z najmniéj 5000 tal. własnością należy; lub, że przez patryotyczne czyny zasłużyli się szczególniéj krajowi. — §. 19. Ci, którzy to udowodnią, otrzymają od Regencyi obwodu, w którym mieszkają, tymczasowe patenta naturalizacyi, w których odwołać się należy do niniejszéj ustawy i nadanych im przez nię praw, równie j‹k i do włożonych na nich obowiązków. — §. 20. Naturalizowani w ten sposób Żydzi, mogą przy zachowywaniu powszechnych przepisów, w miastach i po wsiach osiadać w obwodzie prowincyi, nabywać wszelkie grunta i sprawować wszelkie dozwolone procedery; z zastrzeżeniem opłacić się mającego według §. 14. rekrutowego, nie mają obowiązku opłacania danin ani do kassy krajowéj, ani kamlaryjnéj, winni natomiast dopełniać wszelkich, chrześcian dotyczących się obowiązków względnie kraju i gminy swego miejsca zamieszkania, tymczasowo z ustanowionym co do służby wojskowéj w §. 14. wyjątkiem, i, z wyłączeniem opłat kościelnych, ponosić równe ciężary, jak inni mieszkańcy. Z wyjątkiem przepisów, zawartych w ustawach względem takowych czynów i interesów, na które ma wpływ różnośc ich pojęć religijnych, mianowicie w Cz. I. Tyt. 10. §. 317. do 351. Ordynacyi Sądowéj, względem przysiąg, w Cz. I. Tyt. 10. §. 352. Ordynacyi Sądowéj i §. 335. No. 7. i §. 357. No. 8. Ordynacyi Kryminalnéj względem składania świadectw i przysiąg świadecznych, tudzież w Cz. II. Tyt. 8. §§. 989. i 990. Pow. Pr. Kr., względem prezentowania weksli w dniach szabasowych i uroczystych, mają być we względzie swych obywatelskich i z prywatnego prawa wypływających stósunków podług ogólnych ustaw, zarówno mieszkańcom chrześciańskim traktowani i tylko następującym podlegać ograniczeniom: *a)* do urzędów krajowych i do posad dyrygentów magistratowych nie są obieralnymi; podobnież *b)* do funkcyi Deputowanych na zgromadzenia powiatowe, na zebrania gminne i sejmy prowincyalne. *c)* W razie nabycia przez nich dóbr ziemskich, połączone z posiadaniem ich prawa honorowe wykonywa tymczasowo władza krajowa, jednakże przywiązane do tychże ciężary oni ponosić obowiązani. *d)* Przenieść do innéj prowincyi państwa Naszego swe zamieszkanie wolno im tylko za przyzwoleniem Naszego Ministra spraw wewnętrznych, i obowiązani są, uiścić się wprzody korporacyi, do któréj należą, względem umorzenia swego udziału w obowiązkach korporacyjnych przez ugodę z zwierzchnością korporacyjną, lub, gdyby ta nie przyszła do skutku, podług ustanowienia Regencyi. — §. 21. Mieszkańcy żydowscy Naszéj prowincyi Poznańskiéj, którzy się nieuwłaściwiają jeszcze do pozyskania praw rzeczonéj klassie naturalizowanéj nadanych, mają być spisani troskliwie przez władzę administracyjną każdéj korporacyi i wprawdzie familiami, podług wskazanego przez Naczelnego Prezesa wzoru. Spisy te przekładają się do rewizyi Radzcy Ziemiańskiego, a poświadczone przez niego zostają w zachowaniu władzy miejscowéj. Każdego roku odbywa się rewizya i poświadczenie tych spisów. — §. 22. Na zasadzie tychże wydaje władza policyjna miejscowa każdemu ojcu familii certyfikat numerem spisu oznaczony. Certyfikat ten powinien obejmować imiona wszystkich członków familii, i po roczném rewizyi być wizą opatrzony lub sprostowany. — §. 23. Certyfikaty takowe mają być udzielane tym tylko ojcom familii i pojedyńczym pełnoletnim i samodzielnym Żydom, którzy są w stanie udowodnić, iż od 1. Czerwca 1815. ciągle w prowincyi Poznańskiéj przebywali, lub że im pobyt w téjże późniéj wyraźnie był dozwolonym. — §. 24. Niewylegitymowani takiemi certyfikatami Żydzi będą za obcych uważani i do swych domowych siedzib zwracani; powrót zaś ma im być pod karą 50 Tal. lub dostósownego więzienia wzbronionym. Tym Żydom, którzy się od dnia 1go Czerwca 1815. bez wyraźnego zezwolenia w prowincyi usadowili i w téjże zamieszkanie w prawném rozumieniu pozyskali, i nie mogą tam, skąd są, być zwróceni, ma Naczelny Prezes moc dozwolenia przyjęcia i certyfikatu.

(*Dokończenie jutro.*)

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 28. Czerwca.

Onegdaj wyjechał do Petersburga towarzysz Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, Szambelan Dworu J. C. M. Rzeczywisty Radzca Stanu Turkuł.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 12. (24.) Czerwca.

Przez ukazy Cesarskie do Kantoru Dworu, dane 1) z d. 27. Maja, w Rewlu, Panny: Hrabianka Natalia Buxhewden i Wilhelmina Baranow, 2) 30. tegoż m. w Helsingfors, Panny

Wilhelmina i Alexandra Sjörnwall, mianowane zostały Frejlinami N. Cesarzowéj.

W skutek przedstawienia Najśw. Rządz. Synodu, zatwierdzonego przez N. Pana w dn. 30. Kwietnia b. r., postanowioną zostaje oddzielna stolica Biskupia, obrządku grekorossyjskiego, w Połocku. Biskup będzie się mianował Połockim i Wileńskim; Dyecezya jego składać się ma z gubernii Witebskiéj, Wileńskiéj i Kurlandzkiéj, zaś Mińska dyecezya zawierać będzie gubernią Grodzieńską i obwód Białostocki. Nowa dyecezya Połocka liczy się w 3ciéj klassie i zajmie w porządku stopień po Władzimirskiéj. Z liczby przedstawionych przez Synod trzech kandydatów N. Cesarz Jmć raczył mianować Biskupem Połockim i Wileńskim Wikaryusza dyecezyi S. Petersburskiéj, Biskupa Rewelskiego, Smaragda.

Erywan, dnia 13. Maja. — Po ukończeniu ostatniéj, tyle dla Rossyi sławnéj, wojny z Persyą, w ciągu któréj 14. Sierpnia 1827. r. waleczne wojska rossyjskie, pod wodzą Gen. Porucznika Krassowskiego, przejściem od wsi Attarak, do stołecznogo ormiańskiego monasteru Eczmiadzyńskiego, pokonawszy daleko wyższe nieprzyjacielskie siły, obroniły ten monaster od grożącéj mu zguby, ówczesny Katolikos wszystkich Ormian, Patryarcha Efrem, dziś w zaciszu żyjący, w celu uwiecznienia sławy wojsk rossyjskich i wdzięczności Ormian, powziął myśl wystawienia własnym i duchowieństwa kosztem pomnika, na tém właśnie miejscu, między wsią Uszagan, a monasterem, o 4 wiorsty od tego ostatniego, gdzie pogrzebione są ciała poległych w téj bitwie wojowników. Po zatwierdzeniu tego projektu przez N. Pana, pomnik, mający się składać z wysokiego 11 sążni obelisku, ze stósownemi ozdobami, uroczyście w dniu S. Mikołaja Cudotwórcy (9. Maja b. r), założony został w obecności Patryarchów: Efrema i następcy jego Joannesa, całego duchowieństwa eczmiadzyńskiego, niektórych urzędników rossyjskich, licznie zgromadzonego ludu, tudzież pieszéj i konnéj gwardyi patryarszéj. Po odbytém nabożeństwie w języku ormiańskim i mowie, w tymże języku, mianéj przez jednego z Arcybiskupów, Patryarcha Efrem położył pierwszy kamień. Cały ten obrzęd miał coś uroczystego i przejmującego głębokiém uczuciem pobożności, lecz nic nie może się zrównać z powszechném rozrzewnieniem, kiedy 90letni, styrany wiekiem i niemocą starzec, dawszy znak, aby go podniesiono z krzesła, powstał i wspierając się na dwóch Arcybiskupach, z żywością młodego wieku wynurzał uczucia swoje, z téj okoliczności. Podziękowawszy Stwórcy, iż mu pozwolił dożyć téj chwili, mocnym wykrzyknął głosem: „Niech żyje N. Cesarz Mikołaj Pawłowicz, szczęśliwa Rossya i waleczne wojsko rossyjskie! Hurrah!" Okrzyk ten z zapałem powtórzyło liczne zgromadzenie. Dodają, iż do tego obrzędu brakło tylko obecności tych samych wojsk, których imie wznoszący się pomnik ma uwiecznić.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dn. 10. Czerwca. Odwrót wojska egipskiego odprawia się regularnym torem. Ibrahim Basza dn. 5. m. b. stanął w Ak Schehr (15 mil od Kiutahia); dnia 11. miał główną kwaterę założyć w Koniah, o 12 mil od Ak Schehr. Dla niedogodności dróg marsz Egipcyan powoli się odbywa, kiedy z ciężkiemi działami ledwo 2 mile na dzień ujechać mogą. Wiadomości te przez G. rossyjskiego adjutanta Barona Liewen, potwierdzone zostały, którego Hr. Orłow wysłał był do Azyi mniejszéj, aby był świadkiem odwrotu Ibrahima. Wśród tych okoliczności rossyjska siła zbrojna morska wszelkie czyni przygotowania, aby się także udać z powrotem do ojczyzny. Dowozów z Odessy i Sebastopolu już oddawana poprzestano i wiele materyałów już odesłano z Bosforu do portów rossyjskich. Cofnięcie się całéj eskadry rzeczywiście nastąpi natychmiast po nadejściu wiadomości, że Egipcyanie stanęli na granicznéj linii Tauru. Wedle dokładnych obrachowań, nastąpi to w końcu pierwszéj połowy miesiąca Lipca.

W ł o c h y.

Z Rzymu, dnia 15. Czerwca. W Civita-Vecchia czekają co chwila przybycia Infanta Don Carlosa z rodziną jego. Poczyniono tam już wszelkie przygotowania na przyjęcie jego. W klasztorze Kapucynów, leżącym daleko od miasta na wysokiéj górze, urządzono dla niego 20 pokojów, aby tam mógł odbywać kwarantanę. Ojciec Sty opuściwszy Infantowi 10 dni, trwałość téj kwarantany na 30 dni oznaczyć raczył. Słychać, że Xiążę w Civita-Vecchia zapieczętowany zastanie list Króla Ferdynanda, w którym mu dalsze życzenia i widoki Jego Królewskiego brata mają być wynurzone. Po skończonéj kwarantanie Infant tutaj przybędzie i zajmie cały pałac Berberini. W tymże samym pałacu mieszkał także podczas swego pobytu tutaj Król Karol IV. z małżonką swoją. — Poseł Dom Miguela przy dworze tutejszym, Pan de Lavradio, niespodzianie stąd wyjechał, nie wiadomo dokąd. — Poseł tutejszy bawarski, Hr. Spaar, odebrał urzędo-

we doniesienie, że J. K. M. Następca tronu bawarskiego z Grecyi do Konstantynopola pojechał, gdzie d. 12. m. b. ma stanąć.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 21. Czerwca.

Z Presburga donoszą, iż tamże w dniu 13. b. m. około godziny 10. w nocy uderzył piorun w szczyt wieży katedralnéj Ś. Marcina, i zapalił ją. Kopuła miedziana, która się stała pastwą płomieni, runęła szczęściem na plac wolny. Sama wieża, zegar i dzwony nie zostały uszkodzone, i wszyscy mieszkańcy Presburga składają dzięki Najwyższemu, że od dalszych, prawie nieochybnych strat ocaleni zostali.

N i e m c y.

Z Stutgardu, dn. 25. Czerwca.

Gazety tutejsze donoszą z Tübingen: „Siedzi tu około 30 akademików w więzieniu z przyczyny podejrzenia, że należeli do burszenszaftu. Powiadają, że uczyniono odkrycie w Erlangen i Jenie, dowodzące, że istnieje burszenszaft rozgałęziony po wielu uniwersytetach niemieckich, z którego to właśnie pochodziło powstanie w Frankfurcie i który w ogólności zmierza do obalenia egzystujących rządów. Nowy ten burszenszaft został ostatniéj zimy na tak nazwanym dniu czyli zgromadzeniu burszów (Burschentag) w piwowarni akcyi w Stutgardzie uorganizowany, a burszenszaft Tübingski naczelnym burszenszaftem mianowany. Tutaj odbywa śledztwa Sędzia najwyższego wydziału Habermaas, który zapewne prawdy dojdzie, ile że już dawno przed badaniem dokładną miał wiadomość o imionach i stósunkach obżałowanych, kiedy inni akademicy dobrowolnie listę tak nazwanych Feuerreuter, których wszystkich, jako podejrzanych o uczestnictwo w zabronionych związkach, w więzieniu osadzono, Dyrektorowi miasta podali. Niektórzy z uwięzionych (tak przynajmniéj mówiono wczoraj wieczorem) po przełożeniu im zeznań zamiejscowych akademików, z którymi byli w korespondencyi, wyznali, że mieli też udział w tych zabiegach. Sześciu uszło, zanim ich przyaresztowano. Słychać, że dwóch z pomiędzy tych dowodziło podczas buntu w Frankfurcie.

F r a n c y a.

Z Paryża, dnia 27. Czerwca.

Wczoraj posiedzenia tegoroczne obydwóch Izb zamknięte zostały. Postanowienie Królewskie w tym względzie wnieśli w Izbie Parów Ministrowie wojny, sprawiedliwości i spraw zewnętrznych, w Izbie Deputowanych Ministrowie spraw wewnętrznych, handlu, skarbu i marynarki.

Goniec z Madrytu, który dzisiaj tu stanął u poselstwa hiszpańskiego, przywiózł wiadomość, że uroczystość złożenia przysięgi wierności najstarszéj Infantce d. 20. m. b., w kościele Sgo Hieronima w Madrycie bez żadnego zakłócenia, się odbyła. (Dokładniejsze opisanie obrządku zamieścimy jutro.)

Polacy w Aurillac wzbraniali się przyłączyć do tamecznych Republikanów, dla tego też towarzystwo literackie tamże otworzyło dla nich składkę, aby ich w odzież i drzewo na czas zimy zaopatrzyć. Prefekt sam na czele listy się podpisał.

National donosi: „Wiadomość, jakoby robót około twierdz Charenton i l'Epine zaprzestano i rząd zamiarów swoich zaniechał, była zupełnie płonna; owszém robót tych nie odstąpiono i za kilka dni przedsiębiercy obydwóch twierdz popierać je będą na własny rachunek za pomocą 1000 albo 1200 robotników. Około obydwóch twierdz pracuje bezprzestannie przeszło 200 żołnierzy od korpusu inżynierów i ciągle zwożą materyały budownicze. Około 500 robotników, którzy w przeszłym tygodniu pomagali inżynierom przy robotach ziemnych, było płatnych przez rząd; ci zostali rozpuszczeni, ponieważ prace te wszystkie wypuszczono w antrepryzę. — Oszańcowania pod St. Denys w miesiącu Lipcu zostaną skończone."

Rozmaite wiadomości.

Z Krakowa. — Towarzystwo nauk z Uniwersytetem Jagiellońskim połączone, uwielbiając pamiątkę Króla Władysława Jagiełły, odbyło w poniedziałek Zielonych Świątek (d. 27. Maja) w sali Jagiellońską zwanéj swoje publiczne posiedzenie.

Z Paryża. — Wyszły tu „Sonety Józefa Hieronima Kajsiewicza" i „Pieśni K. Gaszczyńskiego." Znany księgarz tutejszy Bossange przyjął do swego handlu kommissanta Polaka i w sklepie swoim osobny oddział książkom polskim poświęcił. — Słychać, że Mickiewicz napisał nowy poemat, pod tyt.: „Tadeusz."

Jeden dziennik północno-amerykański czyni uwagę, że liczba 56 zdaje się mieć wielki wpływ na przeznaczenia Stanów Zjednoczonych. *Pięćdziesiąt sześć* osób, które podpisały pierwszą deklaracyą o ich niepodległości, umar-

ły wszystkie w przeciągu następnych 56*ciu* lat; wszyscy Prezydencyi Związku umarli mając lat 56 wieku i nawet sam Związek omal się nie rozprzągł przez odpadnienie Południowéj Karoliny, w ostatnich czasach, to jest w 56 lat od swego założenia.

Journal de St.-Petersbourg ogłasza następującą tablicę porównawczą kradzieży rocznych w Moskwie, Petersburgu i Londynie:

		Liczba kradzieży.	Wartość rzeczy skradzionych.	Wartość strat odzyskanych.
W Moskwie w	1831.	375	——— r.	56,585 r.
	1832.	278	179,952 =	120,203 =
= Petersburgu	1827.	317	420,189 =	26,176 =
	1829.	142	103,080 =	27,648 =
	1830.	167	233.044 =	109.913 =
	1831.	244	301,428 =	141,072 =
	1832.	—	334,294 =	172,328 =
Ogółem . . .		870	1,404,035 =	477,137 =
średnia proporcyonalna		217½	280,807 =	95,427 =

Z tego rachunku pokazuje się, iż średnią miarą popełnia się corocznie w Petersburgu do 217¼ kradzieży, na summę 280,807 r. ass., z któréj około ¼ przez policyą się odszukuje. Zresztą, chociaż liczba kradzieży i summa wartości rzeczy skradzionych w ostatnich dwóch latach tę średnią ilość znacznie przewyższała, za to skąd inąd bardziéj się téż rozwija czynność policyi; co okazuje się jasno z rachunku: iż, wartość rzeczy skradzionych, do wartości odszukanéj, miała się: w 1827. jak 1 do 16; w 1829 jak 1—4; w 1830., 1831. i 1832. jak 1—2.

W Londynie według urzędowego rachunku, ogłoszonego przez Lorda Mera, w 1831. wartość rzeczy skradzionych wynosiła do 2,100,000 f. sterl., t. j. do 52,500,000 rubli.

Przypuszczając, iż ludność Londynu przewyższa we trójnasób ludność Petersburga, zawsze summa wartości rzeczy skradzionych w ciągu r. 1831. w Londynie, do skradzionych w ciągu tegoż roku w Petersburgu ma się jak 60—1; zatém widzialnie mówi przeciw okrzyczanéj moralności angielskiéj, na korzyść mieszkańców tutejszéj stolicy.

W Nowym Czerkasku, stolicy Kozaków dońskich, Hetman tychże Jędrzéj Denisow, założył — towarzystwo literackie, którego głównym zamiarem ma być czytanie rossyjskich i zagranicznych pism czasowych.

OBWIESZCZENIE.

Stósownie do postanowienia przeszłorocznego Walnego Zebrania, uchwalonego na wniosek stowarzyszonych Obywateli Związku Kredytowego w Wielkiém Xięstwie Poznańskiém, podajemy niniejszém, następujący prospekt teraźniejszego stanu funduszów naszych, do publicznéj wiadomości:

Według §. 23. Ordynacyi Kredytowéj z dnia 15. Grudnia 1821. r. zamkniętym został System z terminem Bożego Narodzenia 1827. w ten sposób, iż od tego czasu już nikt do Towarzystwa przypuszczonym nie został. Tylko tym właścicielom dóbr, którzy lubo przed upłynieniem tego terminu, wyraźne swe oświadczenia przystępu zadeklarowali, jednakowoż dla niemożności natychmiastowego uprzątnienia zawad hypotecznych, poszukiwanych pożyczek Ziemskich osiągnąć nie mogli, dozwoloném zostało, stósownie do Najwyższego postanowienia, późniejsze udzielanie pożyczek po usunieniu zawad hypotecznych, pod tym jednak warunkiem, aby procent umorzenia od Bożego Narodzenia 1827. r. z wszystkiemi od tegoż porachować się mającemi prowizyami, dopłaconym był.

Wydany kapitał w listach zastawnych, wynosi teraz 11,869,900 Talarów, z którego podług planu amortyzacyjnego, summa 876,750 Tal. umorzoną została i jest zachowaną w listach zastawnych, na zawsze z obiegu publicznego usuniętych, przy funduszu umorzenia.

Fundusz właściwy Towarzystwa posiada, prócz zakupionego domu Ziemstwa, summę 293,425 Tal., która się w części z gotowizny, w części z listów zastawnych, składa. Prowizye od tego kapitału, łącznie z ¼ procentu administracyjnego, przez dłużników płacącego się, przynoszą po potrąceniu wydatków na administracyą, znaczną superatę, która rocznie do kapitału tegoż funduszu się wciela.

Prowizye, przez dłużników opłacać się powinne, wpływają powiększéj części regularnie; względem zaległości zaś z ostatnich lat, które w stósunku do kapitału nie są znaczne, wydane zostały, stósowne do przepisów Ordynacyi Kredytowéj rozporządzenia i odnoszą pożądany skutek. Niedobór zaś ten prowizyi, aż do ściągnienia zaległości podobnych, tak dostatecznie przez superaty funduszu właściwego jest zakrytym, że bieżące procenta od listów zastawnych, każdego czasu Prezentantom kuponów płatnych, regularnie wypłacane bywają.

Kurs niski, który tutejsze listy zastawne, przy ich pierwszém wydaniu w roku 1823. miały, wznosił się wprawdzie powolnie, był jednak przy zamknięciu Systemu w terminie Bo-

żego Narodzenia 1827. r. jeszcze tak niepomyślnym, iż natychmiast 264,700 Tal., a w terminie Sgo Jana 1828. r. nawet 791,900 Tal. wypowiedziano. Gdy się nam jednak udało, te dwa wypowiedzenia usunąć i wypowiedziane listy zastawne, w czasie do wypłaty postanowionym, gotowizną zrealizować, podniósł się kurs w roku 1829/30. nad wartość nominalną. Wypadki polityczne roku 1830., które ogólnie cyrkulacyą pieniężną tamowały, skutkowały nanowo niepomyślnie na kurs naszych listów zastawnych, z którego to też powodu od owego czasu w każdym terminie, znaczne nam summy wypowiadano, które łącznie z poprzedniemi do 1,877,075 Tal. doszły. Jednak i te późniejsze wypowiedzenia, zostały całkiém w dniach do wypłaty przeznaczonych, spłacone, a to z własnych funduszów bez potrzeby zaciągania pożyczek, ile że nasze fundusze w gotowiznie, nietylko do ich zrealizowania, ale nawet do zupełnego spłacenia dawniéj zaciągnionych pożyczek, dostatecznemi były.

Kurs naszych papierów, osiągnął teraz nanowo wartość wyższą nad nominalną, a gdy aktywa nasze, przez fundusz umorzenia i przez superaty funduszu właściwego, z każdym rokiem się powiększają, summa zaś kapitalna w obiegu będących listów zastawnych przez amortyzacyą, w ciągle wzrastającéj progressyi pomniejsza się, tedy z pewnością spodziewać się trzeba, iż dotychczasowy niestały kurs się utwierdzi, zaś znaczne zniżenie tegoż kursu, już wcale nie nastąpi.

Jak dalece te nasze nadzieje się ziszczą, odkryje czas, jednak zastrzegamy sobie, na wszelki przypadek, w czasie swym zawiadomić Interesentów o rezultacie, który administracya funduszów naszych, w roku następnym mieć będzie.

Poznań, dnia 2. Lipca 1833.

Generalna Dyrekcya Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Dobra Pawłowo w powiecie Wągrowieckim, mają być od S. Jana r. b. na trzy po sobie następujące lata aż do S. Jana 1836., najwięcéj dającemu w dzierzawę wypuszczone. Termin licytacyjny wyznaczonym został

na dzień 12. Lipca r. b.

po południu o godzinie 4. w domu Ziemstwa Kredytowego, na który zdolni i ochotę dzierzawienia mający, z tém nadmmienieniem wzywają się, iż tylko ci do licytacyi przypuszczonymi być mogą, którzy na zabezpieczenie licytum tal. 500 kaucyi, natychmiast w gotowiznie złożą i w razie potrzeby udowodnią, że warunkom kontraktu zadosyć uczynić są w stanie.

Poznań, dnia 28. Czerwca 1833.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

PATENT SUBHASTACYJNY.

Na wniosek realnego wierzyciela mają być obydwie części wsi Kobylniki Wojciechowi Żeromskiemu należące w departamencie Poznańskim w powiecie Szamotulskim położone, wraz z borami na 50,403 tal. 12 sgr. 11 fen. sądownie otaxowane, drogą koniecznéj subhastacyi publicznie sprzedane, do czego termina

na dzień 5. Marca 1833.,
na dzień 8. Czerwca 1833. i
na dzień 10. Września 1833.

przed południem o godzinie 10., z których ostatni jest peremtoryczny, przed Sędzią Ziemiańskim Hebdman w tutejszym sądowym lokalu oznaczono. Ochotę do kupna mających wzywamy do licytowania, a najwięcéj dający spodziewać się może przybicia, jeżeli przeszkód prawnych niebędzie, przytém się wzmiankuje, iż w lasach znajdujące się do ubicia zdatne drzewo, w taxie dóbr tychże obrachowane na 15,201 tal. 28 sgr. już jest zawarte. Taxa, jako i warunki kupna w każdym czasie w Registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Zarazem zapozywają się Ur. Maryanna Pomorska z Obarzankowskich, dla któréj na Kobelnikach części pierwszéj w Rubryce II. pod Nr. 2. protestacya de non alienando vel disponendo i Ur. Maryanna Żeromska z Obarzankowskich, dla któréj na Kobelnikach części drugiéj w Rubryce II. Nro. 3. prawo dożywocia zahypotekowane, a których miejsce zamieszkania nie jest wiadome, lub ich sukcessorowie, aby na terminie peremtoryczno licytacyjnym na dzień 10. Września 1833. przypadającym stanęli, w razie albowiem niestawienia się nietylko przybicie na rzecz najwięcéj dającemu nastąpi, lecz także po złożeniu sądowém, summy kupna wymazanie wszystkich zahypotekowanych wierzytelności, a nawet tych próżno wychodzących pomimo produkcyi wystawionych na nie dokumentów, rozporządzoném zostanie.

Poznań, dnia 7. Stycznia 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością Radzcy Ziemstwa Kredytowego Wawrzyńca Starzeńskiego, dziedzica dóbr Wierzei i Grzebieniska w powiecie Szamotulskim położonych, proces sukcessyjno-likwidacyjny pod dniem dzisiejszym otworzonym został. Wzywają się przeto wszyscy ci,

którzy pretensye do massy mają, mianowicie zaś z imienia, pobytu i zamieszkania niewiadomi wierzyciele realni, jako to Euphemia Zakrzewska, względem wierzytelności dla jéj spadkodawcy Sylweryusza Zakrzewskiego w Rubr. III. No. 13. na Wierzei i Grzebienisku zahypotekowanéj, a teraz jéj w części należącéj, 1686 Tal. 16 sgr. z prowizyą, i Pułkownikowa Nepomucena z Zakrzewskich Szwerin względem summy w Rubr. III. No. 5. na Grzebienisku zaintabulowanéj w ilości 24,000 Tal., aby w terminie do likwidowania tychże pretensyi na

dzień 10. Września r. b.

zrana o godzinie 10téj przed Deputowanym Referendaryuszem Sądu naszego Pflücker, w Izbie instrukcyjnéj, wyznaczonym się stawili, ostrzegając ich, iż niestawający swych praw za pozbawionych uznani zostaną, i z swemi pretensyami tylko do tego, co po zaspokojeniu zgłoszonych się wierzycieli w massie pozostanie, odesłanymi będą.

Wierzycielom zamiejscowym, którym tu na znajomości zbywa, proponują się Kommissarze sprawiedliwości Guderyan, Weimann i Ogrodowicz, z których jednego dla dopilnowania swych praw obrać i tegoż informacyą i pełnomocnictwem opatrzyć mogą.

Zarazem wzywają się przy połączeniu jawnego aresztu wszyscy ci, którzy od Wawrzyńca Starzeńskiego co w pieniądzach, rzeczach, effektach lub skryptach u siebie mają, aby z tego nikomu nic nie wydawali, owszém nam niezwłocznie o tém donieśli, pieniądze lub rzeczy zaś z zastrzeżeniem swych praw do Depozytu sądowego złożyli, pod tém zagrożeniem, iż w razie przeciwnym, gdyby komu co wypłacone lub wydane zostało, toby za nieuczynione uważaném, i na rzecz massy powtórnie ściągnioneby zostało; jeżeliby zaś posiadacz takich pieniędzy lub rzeczy, o takowych zamilczał, lub zatrzymać je miał, ten oprócz tego mające prawo zastawu lub inne, utraciłby.

Poznań, dnia 10. Kwietnia 1833.

Królewsko-Pruski Sąd Ziemiański.

Aukcya na konie.

Z polecenia Król. Sądu Ziemiańskiego miejscowego sprzedawać będę w piątek dnia 12. Lipca r. b. po południu o godzinie 3ciéj na dziedzińcu zamku sądowego 4 konie w drodze exekucyi zatradowane, najwięcéj dającemu za gotową zapłatę.

Poznań, dnia 4. Lipca 1833.

Referendaryusz Sądu Ziemiańskiego,
Au.

A U K C Y A

mebli, win i t. d. w Hotelu Saskim przy Wrocławskiéj ulicy, odbywać się jeszcze będzie w poniedziałek i wtorek przed południem od godziny 9. do 12. i po południu od godz. 2. do 6.

Poznań, dnia 5. Lipca 1833.

Castner,
Król. Kommissarz aukcyjny.

Plac na Rybakach pod Nrem 104. położony, mamy zamiar natychmiast sprzedać.

O warunkach można się dowiedzieć na S. Marcinie pod Nr. 180.

Poznań, dnia 4. Lipca 1833.

Sukcessorowie konduktora budowniczego Scholz.

Do zaciągnienia nowych kuponów jeszcze do 12go b. m. listy zastawne polskie przyjmuję.

Bielefeld.

Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

Dnia 4. Lipca 1833.	Papierami	Gotowizną
	po	*po*
Obligi długu państwa . .	97	96½
Obligi bankowe aż do włącznie lit. H.	—	—
Zachodnio-Pruskie listy zastawne	98½	98
Listy zastawne W. Xięstwa Poznańskiego	101¼	—
Wschodnio-Pruskie . . .	—	99½
Szląskie	—	106½

Ceny zboża w Berlinie.

Dnia 1. Lipca 1833.

Lądem:	Tal.	śgr.	fen.		Tal.	śgr.	fen.
Pszenica . .	1	26	3	i	1	—	—
Zyto . . .	1	16	—	-	—	—	—
Jęczmień wielki	1	1	3	-	—	—	—
Jęczmień mały	—	28	9	-	—	25	—
Owies . . .	1	3	—	-	—	26	6
Groch . . .	—	—	—	-	—	—	—
Wodą:	**Tal.**	**śgr.**	**fen.**		**Tal.**	**śgr.**	**fen.**
Pszenica (biała)	2	10	2	i	—	—	—
Zyto . . .	1	17	6	-	1	11	3
Jęczmień wielki	—	27	6	-	—	26	3
Jęczmień mały	—	—	—	-	—	—	—
Owies . . .	1	—	—	-	—	27	6
Groch . . .	1	13	9	-	—	—	—
Kopa słomy .	7	10	—	-	5	15	—
Cetnar siana .	1	—	—	-	—	20	—